

Dr hab. Rafał Wójcik
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Biblioteka Uniwersytecka
Oddział Zbiorów Specjalnych
ul. Ratajczaka 38/40
61-816 Poznań

Poznań, 05.01.2024 r.

**Recenzja rozprawy habilitacyjnej i całokształtu dorobku naukowego,
dydaktycznego oraz organizacyjnego dr. Magdaleny Komorowskiej**

Podstawa formalna

Niniejsza recenzja wykonana została na podstawie decyzji Rady Doskonałości Naukowej po powołaniu mnie w skład komisji habilitacyjnej dr. Magdaleny Komorowskiej (dalej: Habilitantka oraz Autorka) w postępowaniu habilitacyjnym prowadzonym przez Radę Dyscypliny Literaturoznawstwo Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – na podstawie pisma z dnia 5 października 2023, na podstawie uchwały 2/IX/2022/2023 z dnia 20 września 2023 r.

Jako swoje osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała monografię p.t. *Piotrkowczykowie. Z dziejów drukarstwa karkowskiego przełomu XVI I XVII wieku*, Kraków, Wydawnictwo UJ, 2023, 383 ss.

Z przedłożonej dokumentacji wynika, że spełniono wszystkie wymagania formalne niezbędne do wszczęcia postępowania habilitacyjnego, wynikające z ustawy art. 219 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. Niniejsza recenzja opiera się na kryteriach określonych w powyższej ustawie, a także zawiera odpowiedzi na trzy kluczowe pytania, które Habilitantka powinna spełnić, by uzyskać tytuł doktora habilitowanego, a mianowicie:

1. czy kandydatka legitymuje się stopniem doktora,
2. czy kandydatka ma w swym dorobku osiągnięcia naukowe (monografię lub cykl powiązanych

tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie MNiSW), które mogą być uznane za znaczący wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo,

3. czy kandydatka wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Wykształcenie i kariera zawodowa Habilitantki

Pani dr Magdalena Komorowska urodziła się 11 lutego 1981 r. w Krakowie. Ukończyła studia magisterskie na Wydziale Polonistyki w Krakowie (specjalność: edytorstwo) i w tymże ośrodku uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej: *Prolegomena do edycji dzieł Piotra Skargi*, napisanej pod kierunkiem prof. UJ dr. hab. Janusza Gruchały, a zrecenzowanej przez prof. dr. hab. Andrzeja Borowskiego oraz prof. dr. hab. Adama Karpińskiego. Od tamtego czasu zatrudniona jest na stanowisku adiunkta w Katedrze Edytorstwa i Nauk Pomocniczych na Wydziale Polonistyki UJ. Jej zainteresowania naukowe obejmują przede wszystkim edytorstwo naukowe i historię dawnej książki (XVI-XVII w.) Ponadto Habilitantka jest także tłumaczką literatury historycznej oraz literatury faktu, co nie pozostaje bez wpływu na jej dokonania naukowe. Od chwili uzyskania przez nią stopnia doktora do dziś minęło 13 lat.

Ocena osiągnięcia naukowego będącego przedmiotem postępowania habilitacyjnego

Przedstawiona do oceny przez p. dr. Magdalenę Komorowską rozprawa została zatytułowana *Piotrkowcykowie. Z dziejów krakowskiego drukarstwa przełomu XVI i XVII wieku*. Ukazała się ona w 2023 roku w Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Książka liczy 383 s., w tym 4 tabele, 26 wykresów, 5 ilustracji, 24 tablice (z licznymi ilustracjami zasobu drukarskiego Piotrkowczyków), Bibliografię podzielono na: Stare druki, Źródła rękopiśmienne, Bibliografie i edycje źródeł oraz opracowania, a także załączono 4 Aneksy oraz Indeks osób. Bibliografia jest bardzo bogata i zawiera literaturę przedmiotu zarówno rodzimą, jak i liczne publikacje zagraniczne. Wykorzystanie tak bogatej literatury świadczy z jednej strony, o odczytaniu Habilitantki i rozeznaniu w aktualnych trendach badawczych, z drugiej zaś, wskazuje, iż

monografia popołniona przez Autorkę, napisana została na szerokim tle i przy wykorzystaniu badań zarówno rodzimych, jak i zagranicznych. Godne pochwały jest, iż Autorka uczciwie podaje, jeśli tezy stawiane w książce, przedstawiała wcześniej w publikowanych artykułach. W niczym nie ujmuje to wartości książki, zwłaszcza że omawiane wcześniej w artykułach zagadnienia, w pracy habilitacyjnej zyskały szersze tło i zostały pogłębione.

Rozprawa została podzielona na cztery zasadnicze rozdziały, z których pierwszy poświęcony jest namysłowi nad dotychczasowymi badaniami nad drukarstwem w okresie staropolskim, a ponadto Autorka wpisuje w nim działalność drukarni Piotrkowczyków w szeroki kulturowy obraz Krakowa przełomu XVI i XVII w., a w centrum swej narracji ustawia drukarstwo postrzegane jako medium i środek przekazu umiejscowiony w kontekście różnych zależności.

Zgadzam się z Habilitantką, że warte podkreślenia było ukazanie czterdziestoletniego okresu przełomu stuleci XVI i XVII jako czasu dynamicznego wzrostu liczby piśmiennictwa w języku polskim. Nie jestem pewny, czy można się posunąć aż do tak radykalnego stwierdzenia, jak to zamieszczone w autoreferacie – że ten rozwój był dotychczas przez badaczy niezauważony (bo chyba jednak był dostrzegany systematyczny wzrost dzieł drukowanych publikowanych w językach wernakularnych, nie tylko w Polsce, ale można to uznać za trend ogólnoeuropejski), jednak niewątpliwie ów okres przełomy wieków godzien jest jest większego namysłu i pochylenia się nad nim, niż dotąd. Sądzę, że obecne nasilenie badań okołojezuickich – w tym prowadzonych przez samą Habilitantkę, o czym niżej – sprzyja jeszcze bardziej szczegółowym ustaleniom nad piśmiennictwem tego czasu. Cieszy, że Autorka zarysowała również w tym rozdziale obraz różnych uwarunkowań, z którymi musieli się liczyć krakowscy drukarze w czasach Piotrkowczyków.

Bardzo interesujący jest rozdział drugi, w którym Autorka przedstawiła głównych bohaterów rozprawy – rodzinę Piotrkowczyków, jedną z najważniejszych dynastii drukarskich w dziejach polskiego ruchu wydawniczego. Cenne jest, że Habilitantka oparła się nie tylko na dotychczasowych ustaleniach (choć wciąż bezcenne i bardzo aktualne pozostają badania zebrane i przedstawione w *Drukarzach dawnej Polski*), ale do opracowań tych dołożyła własne odkrycia, jak korespondencja Andrzeja Piotrkowczyka młodszego i Tomasza Zamojskiego, a także informacje o prywatnym księgozborze drukarza. Takie cegiełki stanowią istotny wkład do nauki

w ogóle, a w przypadku tak kluczowych postaci jak Piotrkowczykowie i ich roli w rozwoju drukarstwa krakowskiego – ustalenia takie są szczególnie ważne, zwłaszcza, że zostały wpisane w szerszy kontekst – środowiska, w którym się obracali oraz sieci nawiązanych przez nich kontaktów.

Rozdział trzeci, w którym Autorka omawia produkcję Piotrkowczyków wnosi sporo nowych ustaleń do naszego postrzegania tej drukarni, aczkolwiek niektóre podnoszone przez Habilitantkę oceny jakoby nowatorskie – szczególnie powiązanie formatów z określonymi gatunkami piśmiennictwa – jest oczywiste dla każdego, kto zajmuje się historią dawnej książki. Co więcej, te ustalenia można odnieść nie tylko do produkcji drukarskiej, wydawniczej stuleci XVI i XVII, ale również w odniesieniu do drukowanych w wieku XV inkunabułów czy wczesnych druków szesnastowiecznych, ale również piśmiennictwa wcześniejszego, zachowanego w rękopisach średniowiecznych. Dodajmy, że nie tylko format książki był istotny i zarezerwowany dla poszczególnych gatunków piśmiennictwa, ale również „design” strony – ilość szpalt, sposób rozplanowania treści, pozostawione na marginalia, komentarze i glosy marginesy itd.

Niemniej, z tego rozdziału ważne są ustalenia Habilitantki odnoszące się do produkcji wydawniczej Piotrkowczyków, a zwłaszcza odniesienie ich i porównanie z konkurencją – drukarzami Janem Januszowskim i Franciszkiem Cezarym (którego działalność wydawnicza również doczekała się fantastycznej monografii pióra ś.p. Mariana Malickiego). W ogóle wszystkie nowe ustalenia badawcze odnoszące się do dziejów drukarstwa i ruchu wydawniczego wykraczające poza wiek XVI są cenne. Bardzo dobrze są opracowane bowiem stulecia XV i XVI (szczególnie jego pierwsza połowa), późniejsze lata i stulecia (a przynajmniej wiele aspektów okołowydawniczych z tego okresu) wciąż jeszcze czekają na swoich odkrywców i wnikliwych badaczy.

W przypadku monografii poświęconych drukarstwu, cenne dla wszystkich osób zajmujących się dziejami książki i ruchu wydawniczego, a także dla bibliotekarzy zajmujących się naukowym i bibliograficznym opracowaniem dzieł zachowanych w bibliotekach, są szczegółowe omówienia zasobu typograficznego danej oficyny. Na szczęście rozdział poświęcony temu zagadnieniu również znajdujemy w rozprawie Habilitantki. Pojawia się tu jednak wątpliwość związana również z bibliografią produkcji wydawniczej poszczególnych Piotrkowczyków załączoną do publikacji w

Aneksach. Z jednej strony, Autorka, jak pisze w autoreferacie, zebrała i ma w swojej bazie aż 1002 druki Piotrkowczyków, a wśród nich aż 58 edycji, których nie zawarto w dotychczas dostępnych zestawieniach. Jest to znaczący wkład do naszej wiedzy o drukarstwie przełomu XVI i XVII w. Jednocześnie niekompletność opublikowanego zestawienia, o którym Autorka pisze wprost, pozostawia pewien niedosyt. Oczywiście, zawsze w przypadku publikowania bibliografii jakiegokolwiek oficyny istnieje niebezpieczeństwo, że nie znajdzie się wszystkich zachowanych druków. Uważam jednak, że Autorka powinna w miarę możliwości spróbować odnaleźć wszystkie zachowane druki Piotrkowczyków, nawet jeśli sporządzenie „pełnej i ostatecznej bibliografii oficyny Piotrkowczyków” wymagałoby „inaczej zaplanowanej kwerendy oraz przygotowania znacznie bardziej wyczerpujących opisów, uwzględnienia wariantów drukarskich i większej liczby egzemplarzy” (s. 335). Nie brzmią przekonująco słowa, iż „publikacja poniższego katalogu ma jedynie umożliwić czytelnikowi dokładniejsze rozeznanie w repertuarze wydawniczym badanej oficyny” (tamże). Uważam to za największe uchybienie omawianej rozprawy, zdając sobie jednocześnie sprawę z trudności, jakich nastęrcza przygotowanie takiej wyczerpującej bibliografii. Nie możemy bowiem w pełni ufać zestawieniu zaprezentowanemu przez Habilitantkę. Co więcej, skoro mamy świadomość, że Autorka nie miała w ręku wszystkich zachowanych druków, nie możemy mieć pewności, czy omówiony przez nią zasób typograficzny oficyny Piotrkowczyków, jest kompletny (założyć raczej powinniśmy, że nie jest).

Postuluję zatem, by Autorka, skoro już wykonana została i tak ogromna praca, rozważyła w przyszłości publikację pełnej bibliografii oraz zasobu typograficznego z uwzględnieniem szczegółowości i metodologii przyjętych we wzorcowym wydawnictwie – *Polonia Typographica*. Będzie to z pożytkiem wielkim dla nauki, a Autorce zapewni chwałę, sławę i pewność korzystania z jej pracy przez bibliografów, badaczy książki i drukarstwa oraz bibliotekarzy, przez dziesiątki, jeśli nie setki lat.

Wspomniane przeze mnie uchybienie nie przekreśla dokonania Habilitantki. Monografia poświęcona Piotrowczykom jest pozycją bardzo wartościową i wnoszącą wiele nowych ustaleń do dziejów krakowskiego i polskiego drukarstwa ery nowożytnej.

Wszystkie publikacje Habilitantki, zarówno rozprawa o Piotrkowczykach, jak i artykuły, napisane są stylem jasnym, przejrzystym i czyta się je z przyjemnością. Są też one logicznie i poprawnie

skonstruowane, a Autorka odwołuje się do aktualnej i ważnej literatury z danego zagadnienia.

Z pełnym przekonaniem uważam, że przedstawione powyżej argumenty przemawiają za uznaniem monografii o Piotrkowczykach autorstwa Magdaleny Komorowskiej za spełniającą kryteria oraz wymagania stawiane przed osiągnięciem naukowym, mającym stanowić podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych

Działalność badawcza Habilitantki krąży wokół dwóch zasadniczych tematów. Pierwszym z nich są dzieje drukarstwa i historia książki, szczególnie w stuleciach XVI i XVII. Drugi obszar jej zainteresowań to edytorstwo naukowe. W obu Habilitantka ma znaczne osiągnięcia.

Oprócz omówionej przed chwilą monografii drukarni Piotrkowczyków, Habilitantka opublikowała także cenioną książkę na podstawie rozprawy doktorskiej poświęconą edycji dzieł Skargi (*Prolegomena do edycji dzieł Piotra Skargi*, 2012). Poza tymi dwoma monografiami na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wydała i opracowała następujące edycje naukowe *Kazanie na pogrzebie wielbnego ojca księdza Piotra Skargi* Fabiana Birkowskiego (2014), *O mszej świętej opisane* Mikołaja z Wilkowiecka (wspólnie z Anną z Kocot, 2020), brała udział w kapitalnym i monumentalnym wydaniu (wspólnie z Piotrem Późniakiem) *Pieśni z katechizmów ewangelików reformowanych (1558-1600)* t. 1-2 (2018). Te dokonania pokazują stałość i systematyczność jej pracy, co jest bardzo chwalebne. Opublikowała ona także 19 wartościowych artykułów naukowych (14 w monografiach pokonferencyjnych i 5 w punktowanych i recenzowanych czasopismach naukowych), w tym 1 w języku niemieckim i 6 w języku angielskim. Niektóre z nich stanowiły potem część składową lub punkt wyjścia do rozważań w książce stanowiącej podstawę jej starań o stopień doktora habilitowanego.

Wszystkie trzy główne kierunki badań Habilitantki w obrębie tematyki związanej z historią książki – czyli refleksja nad działalnością wydawniczą jezuitów (ściśle powiązana z jej badaniami nad dziełami Skargi), badania nad kształtowaniem się konwencji typograficznych oraz reinterpretacje dotychczasowych ustaleń odnoszących się do dziejów drukarstwa dawnej Rzeczypospolitej – są

bardzo interesujące, a w ujęciu Habilitantki stanowią istotny wkład w ten nurt badawczy. Szczególnie wyróżniają się jej ustalenia związane z działalnością wydawniczą jezuitów na przełomie XVI i XVII w. oraz z działalnością Piotrkowczyków. Cenne jest, iż Habilitantka w swoich badaniach zwraca szczególną uwagę na parateksty, które do tej pory przykuwały uwagę nielicznych badaczy, skupiających się zazwyczaj na tzw. głównej treści druków. Parateksty były zazwyczaj domeną badań historyków i historyków książki, w mniejszym stopniu literaturoznawców, tymczasem stanowią bezcenne źródło wiedzy o różnych aspektach kultury i piśmiennictwa. Cieszy, że Habilitantka swoimi badaniami włącza się w nurt odkrywania owych „tekstów z marginesu”, „pariasów” piśmiennictwa. Bardzo wartościowe są jej ustalenia odnoszące się do gry polemicznej z lat dwudziestych XVII w. pomiędzy jezuitami a Akademią Krakowską i zabiegów w walce na pamflety, których nie powstydziliby się współcześni politycy z przysłowiowym Frankiem Underwoodem na czele. Nie ulega także wątpliwości, że po pracach Habilitantki, już nikt, kto chce poważnie zajmować się jednym z najważniejszych gatunków tego okresu – postyllami – nie będzie mógł nie odnieść się do jej ustaleń opublikowanych w cennych artykułach z „Terminusu”. Pozostaje z niecierpliwością czekać, co jeszcze w przyszłości przyniosą jej badania poświęcone relacjom wczesnonowożytnego katolicyzmu z ruchem wydawniczym przełomu XVI i XVII w. oraz wpływu, jaki miał katolicyzm potrydencki, szczególnie w wydaniu jezuickim, na drukarstwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Habilitantka brała też udział w 20 konferencjach naukowych, w tym aż 13 razy w spotkaniach międzynarodowych. Jedną konferencję (międzynarodową) współorganizowała.

Godny uwagi jest udział Habilitantki w aż czterech bardzo poważnych grantach naukowych, przy czym w jednym z nich jest ona kierownikiem projektu (NPRH). Należy też ona do dwóch ważnych międzynarodowych towarzystw naukowych.

Jeśli chodzi o współpracę zagraniczną – Habilitantka spędziła w sumie około 3,5 miesiąca na pobytach badawczych w uznanych i ważnych dla wszystkich badaczy dawnej książki ośrodkach naukowych – w Warburg Institute w Londynie, w Museum Plantin-Moretus w Leuven, i aż trzy razy w Wolfenbüttel. Wymienione wyjazdy miały jednak głównie charakter badawczo-kwerendowy, a nie, jak się wydaje, ścisłej współpracy z badaczami z tych ośrodków. Pewien niedosyt pozostawia udział Habilitantki w pracach zespołów międzynarodowych. Świątecznym w

tunelu jest w tym kontekście praca w roli kierownika w projekcie polsko-szwedzko-włoskiej grupy badawczej, wyłonionej, jak przypuszczam (choć mogę się mylić), po konferencji międzynarodowej, której Habilitantka była współorganizatorką.

Za szalenie ważny uważam udział Habilitantki w pracach wokół wykorzystania nowoczesnych narzędzi humanistyki cyfrowej w badaniach, którymi zajmuje się ona na co dzień. Poświadcza to jej gotowość podejmowania nowych wyzwań (które wciąż jeszcze budzą czasem lęk i niechęć niektórych badaczy-humanistów), a także pokazuje, że Habilitantka dostrzega wyzwania, przed którymi chcąc nie chcąc już stajemy i będziemy musieli w coraz większym stopniu stawać w ciągu najbliższych lat. W tym kontekście jej doświadczenie w koordynowaniu prac zespołu informatyków i edytorów różnych wydziałów UJ, poznawanie systemów znakowania TEI czy praca z programem Transkribus, będą bezcenne zarówno w badaniach, które Habilitantka będzie kontynuować i podejmować po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, ale także w nauczaniu kolejnych pokoleń humanistów i nowoczesnych edytorów tekstów dawnych.

Wobec powyższego uznaję, że cały pozostały dorobek naukowy Habilitantki odnosi się do zagadnień związanych z dziejami drukarstwa oraz edytorstwem naukowym, a także jest standardowy w rodzimych warunkach pod względem ilości publikacji, a ponadto ma znamiona merytorycznie znakomitego oraz mającego istotne znaczenie dla polskich badań nad dziejami drukarstwa, piśmiennictwa staropolskiego, a także staropolskiej kultury materialnej. Należy też dodać, iż Habilitantka w wystarczającym stopniu opanowała nowoczesny warsztat naukowy, by samodzielnie prowadzić badania w dyscyplinie literaturoznawstwo w skali rodzimej i międzynarodowej, jej kompetencje i wiedza pozwolą na kierowanie takimi badaniami w przyszłości w roli kierownika projektów, natomiast jej kompetencje językowe pozwolą na takie działania również w skali międzynarodowej. Habilitantka jest w mojej opinii wystarczająco przygotowana również do tego, by samodzielnie oceniać dorobek naukowy innych osób, co przecież stanie się jej obowiązkiem po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego.

Ocena dorobku dydaktycznego oraz organizacyjnego

Habilitantka od 2011 roku prowadziła ćwiczenia oraz wykłady dla studentów Wydziału

Polonistyki z szeregu zajęć związanych z edytorstwem naukowym. Tematyka zajęć z jednej strony, imponuje czytaniem Habilitantki oraz szerokim wachlarzem kompetencji do prowadzenia zajęć z zakresu edytorstwa, z drugiej zaś strony, pokazuje spójność jej zainteresowań. Godne pochwały i uznania jest również fakt, iż Habilitantka nie prowadziła zajęć tematycznie bardzo zróżnicowanych, co czasem się zdarza, ale trzymała się jednego zagadnienia, choć ujmowanego z różnych punktów widzenia. Niewątpliwie wieloletnie przygotowywanie się do zajęć pogłębiło jej wiedzę z zakresu, którym zajmuje się również naukowo, bo trywialnym jest stwierdzenie, że najwięcej uczymy się nauczając innych. Należy odnotować fakt, iż Habilitantka prowadziła również kurs z historii książki drukowanej w języku angielskim.

44 obronione pod kierunkiem Habilitantki prace licencjackie świadczą o jej kompetencjach w prowadzeniu oraz efektywności w doprowadzaniu podopiecznych do celu, jakim jest obrona pracy. Cieszy również umiar w byciu recenzentką prac licencjackich i magisterskich, co wskazuje na rozsądne podejmowanie wyzwań. Warta odnotowania jest dziesięcioletnia aktywność w roli koordynatora praktyk zawodowych dla kierunku adytorstwo.

Pomimo wspomnianych recenzji prac licencjackich i magisterskich, a także działalności w roli koordynatora praktyk, najslabiej dokonania Habilitantki wypadają właśnie w zakresie działalności organizacyjnej, recenzenckiej oraz popularyzacyjnej. Mieć na względzie należy, że przywołane przez nią tłumaczenia dzieł z zakresu edytorstwa, sztuki, reportaży oraz szeroko pojętej literatury faktu, wiązały się po prostu, jak przypuszczam, z dodatkową pracą zarobkową. Tym, co bardzo cieszy w kontekście pracy naukowej Habilitantki, to fakt, iż w większości dobierała ona jako wyzwania translatorskie publikacje, które pogłębiały jej wiedzę z zakresu edytorstwa, dziejów książki oraz kultury w ogóle, a także pozwalały nieustannie podnosić kompetencje językowe w zakresie znajomości języka angielskiego. Mam pełną świadomość, iż nie da się w pełni być doskonałym we wszystkich obszarach działalności związanej z naszą pracą naukową, o czym czasem zapominają chyba decydenci. Nie da się na najwyższych obrotach działać zarówno naukowo, dydaktycznie, na polu organizacyjnym, translacyjnym czy popularyzatorskim. Jednak w przypadku Habilitantki daje się zauważyć wyraźna dysproporcja w zakresie tych działań, na niekorzyść popularyzacji nauki, działań organizacyjnych na polu współpracy z innymi ośrodkami (współorganizacja zaledwie jednej konferencji w ocenianym okresie oraz właściwie brak

jakichkolwiek innych działań międzyinstytucjonalnych zarówno na poziomie krajowym oraz międzynarodowym, czego bardzo szkoda ze względu na niewątpliwe kompetencje merytoryczne jak i językowe Habilitantki). Nie są to uchybienia kluczowe, ale z recenzyjnego obowiązku muszę o nich wspomnieć, ufając, że, w przypadku pozytywnego zakończenia procesu starania się o stopień doktora habilitowanego, Habilitantka weźmie to pod uwagę, by w przyszłości w większym stopniu wykorzystać potencjał dający jej ogromne szanse na bardzo owocną współpracę na polu nauki rodzimej, jak i międzynarodowej.

Wspomniana w punkcie 7 autoreferatu współpraca (również, jak przypuszczam na polu dodatkowego źródła dochodów) z wydawnictwami w roli tłumaczki oraz korektorki i redaktorki, gdy opracowała ona wówczas ponad sześćdziesiąt książek, w moim przekonaniu nie tylko "przyczyniły się do ukierunkowania [...] zainteresowań badawczych" Habilitantki, ale również miały oraz mają kapitalne znaczenie dla rozumienia różnych specyficznych i technicznych aspektów dziejów drukarstwa, o których naucza studentów, a także którą to wiedzę z pewnością wykorzystuje w swej pracy badawczej, co zresztą wyraźnie widać w jej w większości znakomitych i cennych publikacjach.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że Habilitantka jest bardzo dobrze przygotowana do nauczania na wszystkich stopniach studiów akademickich, a także do pracy organizacyjnej w szkole wyższej.

Podsumowując i odnosząc się do zasadniczych trzech pytań postawionych we wstępie tejże recenzji, a mianowicie:

1. czy kandydatka legitymuje się stopniem doktora,
2. czy kandydatka ma w swym dorobku osiągnięcia naukowe (monografię lub cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie MNiSW), które mogą być uznane za znaczący wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo,
3. czy kandydatka wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej

– z pełnym przekonaniem można odpowiedzieć twierdząco na dwa pierwsze pytania, natomiast trzeba zauważyć, że Habilitantka była w ograniczonym stopniu aktywna w realizacji działań naukowych w więcej niż jednej uczelni, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę współpracę zagraniczną (pamiętając o około 3,5 miesiąca spędzonych w różnych ośrodkach na kwerendach badawczych). Żywię głębokie przekonanie, że, biorąc pod uwagę doniosłość dokonań Habilitantki we wszystkich pozostałych obszarach, szczególnie naukowych, edytorskich oraz translatorskich i dydaktycznych, uchybienie to w żaden sposób nie dyskwalifikuje jej starań o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę zamieszczoną powyżej ocenę osiągnięcia naukowego, czyli monografii pt. *Piotrkowcykowie. Z dziejów krakowskiego drukarstwa przełomu XVI i XVII wieku* oraz pozostałego dorobku naukowego, dydaktycznego, a także organizacyjnego, stwierdzam niniejszym, że dr Magdalena Komorowska spełnia w wyróżniający sposób wszystkie warunki do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo, określonych w Ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym* z dnia 20 lipca 2018 r. (art. 219 ust. 1 pkt 2).

W związku z powyższym wnoszę do Komisji habilitacyjnej w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Magdaleny Komorowskiej oraz do Rady Dyscypliny Literaturoznawstwo Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie o nadaniu dr Magdalenie Komorowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo.